

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 czerwca 2018 roku strona powodowa (...) S.A. (...) we W. domagała się od pozwanego M. P., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą DWÓR ZAWISZY, zasądzenia kwoty 25432,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że łączyła ją z pozwanym umowa leasingu operacyjnego. Pozwany nie uiszczał opłat leasingowych (przewidzianych w harmonogramie) i dlatego strona powodowa rozwiązała umowę leasingu operacyjnego (po wyznaczeniu dodatkowego terminu do zapłaty). Strona powodowa zgodnie z zapisami umowy dokonała rozliczenia należności, których pozwany nie zapłacił, mimo wezwań do zapłaty.

W dniu 12 października 2018 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 2735 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przede wszystkim zarzucił brak legitymacji procesowej czynnej (po stronie powodowej). Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Pozwany zarzucił wreszcie, że nie otrzymał wezwań do zapłaty opłat leasingowych, a także zakwestionował prawidłowość wypowiedzenia umowy leasingu oraz jej rozliczenia.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty strona powodowa w całości podtrzymała żądanie pozwu. Wskazała przy tym, że na kwotę dochodzoną pozwem złożyły się wszystkie przewidziane w umowie (i niezapłacone) raty leasingowe pomniejszone o dyskonto (27821,46 zł) oraz koszty windykacji (1845 zł), pomniejszone następnie o wartość wpłat pozwanego dokonanych po wypowiedzeniu umowy (4234,05 zł).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 listopada 2013 roku (...) S.A. spółka komandytowo-akcyjna we W. (leasingodawca) zawarła z M. P., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą DWÓR ZAWISZY (leasingobiorcą), umowę leasingu operacyjnego nr (...). Na mocy zawartej umowy leasingodawca zobowiązał się nabyć od zbywcy (B. P., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...)) przedmiot leasingu (maszynę gastronomiczną – kuchnię elektryczną czteropłytkową na szafce z drzwiami) za cenę 57010 zł netto i przekazać go leasingobiorcy na czas trwania umowy (48 miesięcy). Wysokość poszczególnych opłat leasingowych oraz terminy ich płatności określał harmonogram finansowy, stanowiący integralną część umowy. Opłata wstępna wyniosła 28048,92 zł i została zapłacona przed zawarciem umowy. Raty leasingowe zostały ustalone na kwotę 887,82 zł netto miesięcznie, płatne do dwudziestego drugiego dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 22 grudnia 2013 roku. Wraz z poszczególnymi ratami leasingobiorca miał także płacić kaucję gwarancyjną w wysokości 89,54 zł (z ratami 2-47) oraz 88,50 zł (z ratą 48). Wysokość opłat leasingowych miała zostać powiększona o kwotę podatku VAT według obowiązującej stawki. Kwotę wykupu przedmiotu leasingu określono na 3420,60 zł netto. Integralną część umowy stanowiły ogólne warunki umowy leasingu operacyjnego (OWULO) z dnia 28 sierpnia 2013 roku, których treść została doręczona leasingobiorcy przed zawarciem umowy leasingu.

Zgodnie z ogólnymi warunkami umowy leasingu operacyjnego (OWULO) przez opłaty leasingowe rozumiało się w szczególności: opłatę wstępną, miesięczne opłaty leasingowe, dodatkowe opłaty leasingowe, kaucję wstępną oraz kaucję gwarancyjną. Leasingobiorca zobowiązany był do terminowego uiszczania opłat leasingowych. Za wykonywanie czynności oraz usług dodatkowych leasingodawca miał pobierać od leasingobiorcy opłaty według stawek określonych w tabeli opłat obowiązującej w dniu dokonania czynności (§12 ust. 1-3). Wszelkie płatności dokonywane przez leasingobiorcę leasingodawca mógł w pierwszej kolejności zaliczyć na zaspokojenie należności ubocznych, a następnie opłat leasingowych, począwszy od najdawniej wymagalnej. W przypadku, gdy dana umowa była drugą lub kolejną umową leasingu zawartą z tym samym leasingobiorcą, wpłaty dokonywane przez leasingobiorcę miały być zaliczane w pierwszej kolejności na poczet należności ubocznych (na przykład odsetek, opłat dodatkowych)

naliczonych z tytułu tych umów, a następnie opłat leasingowych, począwszy od najdawniej wymagalnej. Wyłączona została także możliwość dokonywania przez leasingobiorcę potrąceń wzajemnych wierzytelności, należnych od leasingodawcy, z jakiegokolwiek tytułu (§12 ust. 5). Leasingobiorca zobowiązany był także do ponoszenia kosztów ubezpieczenia przedmiotu leasingu (§17).

Przedmiot leasingu przez cały okres trwania umowy był własnością leasingodawcy, który jako właściciel uprawniony był do jego odpowiedniego oznakowania (§2).

Leasingodawca mógł wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym przed terminem jej zakończenia w przypadku zwłoki leasingobiorcy w zapłacie którejkolwiek z opłat leasingowych, pomimo wcześniejszego wyznaczenia na piśmie dodatkowego terminu do jej zapłaty z zagrożeniem możliwości wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym w przypadku nieuiszczenia tej opłaty w terminie.

W przypadku rozwiązania umowy leasingu przez leasingodawcę z powodu zwłoki w zapłacie opłat leasingowych wpłacone opłaty leasingowe nie podlegały zwrotowi. Leasingobiorca zobowiązany był w terminie 14 dni od dnia rozwiązania umowy do zapłaty na rzecz leasingodawcy zaległych zafakturowanych opłat oraz odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy. Wysokość odszkodowania miała zostać wyliczona jako suma wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych opłat leasingowych (pomniejszonych o dyskonto z tytułu wcześniejszej spłaty) oraz kaucji gwarancyjnej, powiększona o poniesione przez leasingodawcę wszelkie koszty windykacji (w tym koszty wyceny i sprzedaży przedmiotu leasingu), a następnie pomniejszona o kwotę, jaką leasingodawca uzyskał ze sprzedaży przedmiotu lub w przypadku jego leasingu, o cenę netto przedmiotu leasingu, stanowiącą podstawę zawarcia kolejnej umowy. W przypadku, gdy sprzedaż przedmiotu leasingu lub zawarcie kolejnej umowy nie nastąpiły w ciągu 30 dni od dnia jego przejęcia, określone powyżej zobowiązanie leasingobiorcy miało zostać pomniejszone o wartość przedmiotu leasingu określoną przez powołanego przez leasingodawcę rzeczoznawcę, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku gdy uzyskana w terminie późniejszym kwota ze sprzedaży przedmiotu leasingu lub stanowiąca podstawę zawarcia kolejnej umowy okaże się niższa, leasingobiorca pokryje brakującą różnicę (§ 24 ust. 1a i 4).

(dowód: bezsporne;

umowa z dnia 22.11.2013 roku – k. 28-29, 113-114 i 125-126;

ogólne warunki umowy leasingu operacyjnego – k. 30-31)

W dniu 15 stycznia 2014 roku leasingodawca wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył leasingobiorcę kwotą 1936,02 zł z tytułu dodatkowego czynszu leasingowego (kosztów ubezpieczenia przedmiotu leasingu, stwierdzonego polisą nr (...)). Faktura ta nie została opłacona przez leasingobiorcę. Na poczet tej należności leasingodawca zaliczył środki z wpłat leasingobiorcy dokonanych w dniach 10 i 28 lutego 2014 roku (zgodnie z §12 ust. 5 OWULO).

(dowód: bezsporne;

zestawienie wpłat pozwanego – k. 44-45;

dokumenty na płycie CD – k. 73)

W piśmie z dnia 20 maja 2015 roku leasingodawca wezwał leasingobiorcę do zapłaty kwoty 1092,02 zł, stanowiącej zaległą opłatę leasingową nr 18 (wynikającą z faktury VAT nr (...)) w terminie do dnia 3 czerwca 2015 roku – pod rygorem rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym.

Następnie w piśmie z dnia 1 czerwca 2015 roku leasingodawca wezwał leasingobiorcę do zapłaty kwoty 1294,60 zł, w tym opłaty leasingowej nr 19 w kwocie 1092,02 zł, oraz do zapłaty kwoty 1405,67 zł, w tym opłaty leasingowej nr 18.

W piśmie z dnia 12 czerwca 2015 roku leasingodawca wezwał leasingobiorcę do zapłaty kwoty 1278,73 zł, w tym zaległej opłaty leasingowej nr 19 (wynikającej z faktury VAT nr (...)) w terminie do dnia 26 czerwca 2015 roku – pod rygorem rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 20.05.2015 roku z dowodem nadania – k. 32-34;

monit z dnia 1.06.2015 roku z dowodem nadania – k. 35-37;

wezwanie do zapłaty z dnia 12.06.2015 roku z dowodem nadania – k. 38-40;

dokumenty na płycie CD – k. 73)

W piśmie z dnia 19 czerwca 2015 roku, doręczonym w dniu 24 czerwca 2015 roku, leasingodawca rozwiązał (wypowiedział) w trybie natychmiastowym zawartą z leasingobiorcą umowę leasingu operacyjnego nr (...) (po wcześniejszym wyznaczeniu dodatkowego terminu do zapłaty opłat leasingowych). Jednocześnie leasingodawca zażądał zwrotu przedmiotu leasingu.

(dowód: bezsporne;

pismo z dnia 19.06.2015 roku z załącznikiem i dowodem odbioru – k. 41-43)

W piśmie z dnia 13 października 2016 roku, doręczonym w dniu 27 października 2016 roku, leasingodawca wezwał leasingobiorcę do zapłaty kwoty 25432,41 zł.

(dowód: bezsporne;

wezwanie z 13.10.2016 roku z załącznikami i dowodem odbioru – k. 47-50)

W piśmie z dnia 11 września 2017 roku pełnomocnik leasingodawcy wezwał leasingodawcę do zapłaty kwoty 25432,41 zł z tytułu zaległych zobowiązań z tytułu rozwiązanej umowy leasingu nr (...).

(dowód: bezsporne;

wezwanie do zapłaty z dnia 11.09.2017 roku z dowodem nadania – k. 51-52)

W dniu 5 października 2017 roku (...) RADCOWIE PRAWNI spółka partnerska w W. wystawiła fakturę VAT nr (...), w której obciążyła leasingodawcę kwotą 1845 zł brutto (1500 zł netto) z tytułu obsługi prawnej (postępowania karnego w sprawie przeciwko leasingobiorcy dotyczącej umowy nr (...)). Termin płatności faktury VAT określono na dzień 19 października 2017 roku.

(dowód: bezsporne;

faktura VAT – k. 46)

Umową przeniesienia przedsiębiorstwa z dnia 31 marca 2015 roku (...) S.A. spółka komandytowo-akcyjna we W. (zbywca) przeniosła na rzecz (...) spółka z o.o. 2 spółki komandytowo-akcyjnej we W. (nabywcy) aport w postaci zorganizowanej części przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 4a ust. 4 ustawy z dnia 15 lutego 1992 roku o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. 2014, poz. 851 ze zm.), to jest organizacyjnie i finansowo wyodrębniony w przedsiębiorstwie zbywcy zespół składników materialnych i niematerialnych, w tym zobowiązań, przeznaczonych do prowadzenia działalności leasingowej, a nabywca powyższy aport przyjął. Wraz z prawami i obowiązkami wynikającymi z umów leasingu na nabywcę przeszło również prawo własności wszystkich rzeczy stanowiących przedmioty tych umów.

Strony ustaliły, że z dniem 1 kwietnia 2015 roku nabywca uzyska prawo własności przedmiotów objętych umowami leasingu oraz przejdą na niego wszelkie korzyści i ciężary związane z tymi umowami.

W skład przenoszonej części przedsiębiorstwa weszły wierzytelności wynikające z umów leasingu zawartych z M. P., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą DWÓR ZAWISZY, w tym wierzytelność wynikająca z umowy leasingu nr (...).

W dniu 4 maja 2015 roku (...) spółka z o.o. 2 spółka komandytowo-akcyjna zmieniła nazwę na (...) S.A. 3 spółka komandytowo-akcyjna.

Następnie w dniu 28 maja 2018 roku (...) S.A. 3 spółka komandytowo-akcyjna zmieniła nazwę na (...) S.A. (...).

(dowód: umowa przeniesienia przedsiębiorstwa z 31.03.2015 roku – k. 6-8 i 74-79;

wyciąg z załącznika nr 1 do umowy – k. 9-10 i 77;

oświadczenie – k. 5;

postanowienie z dnia 4.05.2015 roku – k. 11-13;

odpisy pełne z rejestru przedsiębiorców KRS – k. 14-27 i 80-112)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Bezsporny w niniejszej sprawie był przede wszystkim fakt zawarcia przez strony umowy leasingu operacyjnego nr (...) oraz wynikający z niej obowiązek zapłaty stronie powodowej czynszów leasingowych (i innych opłat). Bezsporne było także to, że ostatecznie umowa leasingu przestała obowiązywać strony (została rozwiązana przez stronę powodową w trybie natychmiastowym wskutek braku płatności przez pozwanego), choć w sprzecznie od nakazu zapłaty pozwany zarzucił, że wypowiedzenie to było niezgodne z zawartą umową oraz obowiązującym prawem. Bezsporne było wreszcie to, że strona powodowa bezskutecznie wzywała pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy łącząca strony umowa leasingu została prawidłowo rozliczona. Sporna była także kwestia legitymacji procesowej czynnej (po stronie powodowej) oraz skuteczność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Pozwany zarzucił przede wszystkim brak legitymacji procesowej czynnej.

Legitymacja należy do kategorii materialnych przesłanek procesowych, a jej brak skutkuje oddaleniem powództwa. Jej źródła należy poszukiwać w cywilnym prawie materialnym, w szczególności zaś odnosi się ona do konkretnego stosunku zobowiązaniowego. Ponadto legitymacja procesowa, pozostając w związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego, stanowi konieczną przesłankę merytorycznego zakończenia postępowania. O istnieniu legitymacji, zarówno czynnej, jak i biernej, decyduje prawo materialne na podstawie podanego w pozwie stanu faktycznego.

W prawie procesowym nie została określona *expressis verbis* legitymacja procesowa. Pozostaje ona jednakże w związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego co do istoty sprawy. O istnieniu czy braku legitymacji procesowej decyduje finalnie prawo materialne związane z konkretną sytuacją będącą przedmiotem sporu między stronami. Występujący w procesie cywilnym spór o prawo zakłada istnienie dwóch przeciwstawnych stron procesowych, z których jedna jest powodem, to jest podmiotem, który we własnym imieniu występuje do sądu z żądaniem udzielenia ochrony prawnej, a druga pozwanym, to jest podmiotem, przeciwko któremu żądanie tej ochrony jest skierowane. Aby dany podmiot mógł skutecznie występować w procesie cywilnym w charakterze strony i osiągnąć zamierzony przez siebie cel posiadać musi zdolność sądową, zdolność procesową i zdolność postulacyjną. Należy od nich odróżnić legitymację procesową opartą na przepisach prawa materialnego, która nie pozostając co prawda w związku z samym

pojęciem strony procesowej, ma decydujące znaczenie dla treści rozstrzygnięcia sądowego, jakie w stosunku do stron ma być wydane.

O legitymacji procesowej strony mówimy wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego strona uprawniona jest do występowania w konkretnym postępowaniu w charakterze strony powodowej lub strony pozwanej, to jest gdy z wiążącego strony procesowe stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Zajmowanie przez podmiot stanowiska strony w procesie, to jest powoda lub pozwanego, niesie za sobą określone konsekwencje procesowe co do sposobu zachowania się, kolejności dokonywanych czynności procesowych i ich treści.

Powód występując ze swoim roszczeniem powinien wykazać jego zasadność celem uzyskania zgodnego z nim wyroku sądowego, pozwany zaś, chcąc temu przeciwdziałać, musi podjąć obronę wytaczając zarzuty procesowe. Legitymacja procesowa to zatem nic innego jak uprawnienie do występowania w procesie w charakterze strony w konkretnej sprawie, czyli na podstawie konkretnego stosunku prawnego.

Należy w tym miejscu jeszcze podkreślić, że pozwany wprawdzie zarzucił w sprzeciwie od nakazu zapłaty brak czynnej legitymacji procesowej, jednak nie ulega wątpliwości, że kwestię legitymacji procesowej Sąd bierze pod uwagę z urzędu.

Trzeba także zaznaczyć, że w ocenie pozwanego brak legitymacji procesowej czynnej miał wynikać z nieprawidłowości następstwa prawnego strony powodowej w stosunku do podmiotu zawierającego z pozwanym umowę leasingu.

Powyższy zarzut braku legitymacji procesowej czynnej nie mógł zasługiwać na uwzględnienie.

W ocenie Sądu strona powodowa wykazała swoją legitymację do występowania w niniejszej sprawie, która wynikała z ważnej (skutecznej) umowy przeniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Zgodnie z tą umową (...) S.A. spółka komandytowo-akcyjna we W. wniosła do strony powodowej aport w postaci zorganizowanej części przedsiębiorstwa (organizacyjnie i finansowo wyodrębnionego zespołu składników materialnych i niematerialnych, w tym zobowiązań, przeznaczonych do prowadzenia działalności leasingowej) w zamian za akcje. Nie ulega przy tym wątpliwości, że w skład przenoszonej części przedsiębiorstwa weszły wierzytelności wynikające z umów leasingu zawartych z pozwanym, w tym wierzytelność wynikająca z umowy leasingu nr (...).

Zgodnie z art. 55¹ k.c. przedsiębiorstwo jest zorganizowanym zespołem składników niematerialnych i materialnych przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej i obejmuje ono w szczególności: oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo lub jego wyodrębnione części (nazwa przedsiębiorstwa); własność nieruchomości lub ruchomości, w tym urządzeń, materiałów, towarów i wyrobów, oraz inne prawa rzeczowe do nieruchomości lub ruchomości; prawa wynikające z umów najmu i dzierżawy nieruchomości lub ruchomości oraz prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych; wierzytelności, prawa z papierów wartościowych i środki pieniężne; koncesje, licencje i zezwolenia; patenty i inne prawa własności przemysłowej; majątkowe prawa autorskie i majątkowe prawa pokrewne; tajemnice przedsiębiorstwa; księgi i dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Na podstawie art. 55² k.c. czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej albo z przepisów szczególnych.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że (...) S.A. spółka komandytowo-akcyjna we W. skutecznie przeniosła część swojego przedsiębiorstwa na rzecz strony powodowej, co wynikało wprost z treści umowy przeniesienia przedsiębiorstwa, która była jednoznaczna i precyzyjna. Celem tej umowy było przeniesienie zorganizowanej części przedsiębiorstwa (organizacyjnie i finansowo wyodrębnionego zespołu składników materialnych i niematerialnych, w tym zobowiązań, przeznaczonych do prowadzenia działalności leasingowej). Strony umowy przeniesienia przedsiębiorstwa wskazały przy tym szczegółowo konkretne wierzytelności i umowy będące jej przedmiotem.

Zbycia (przeniesienia) przedsiębiorstwa nie należy traktować jako sukcesji generalnej, a raczej jako ciąg sukcesji syngularnych (tak również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 czerwca 2008 roku, III CZP 45/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 97). Tym samym każdy stosunek obligacyjny należy traktować z osobna i oceniać, czy skutek przeniesienia przedsiębiorstwa doszło również do zmiany strony stosunku zobowiązaniowego. W celu oceny skuteczności przeniesienia praw i obowiązków z konkretnych umów należy posłużyć się przepisami kodeksu cywilnego, przede wszystkim art. 509 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Z przepisu tego wynika zatem, że jeśli chodzi o aktywa (prawa) zbywcy wynikające z danej umowy, przeniesienie ich na nabywcę następuje na podstawie umowy przelewu wierzytelności zawartej między zbywcą a nabywcą, bez wymogu uzyskania zgody dłużnika na taki przelew. Jednak każdorazowo należy badać treść konkretnej umowy, w jej treści może znaleźć się bowiem zapis, że strony wyłączają lub ograniczają taką możliwość lub uzależniają taką możliwość od spełnienia określonego warunku. W przedmiotowej sprawie strony umowy z dnia 31 marca 2015 roku nie przewidziały takiego ograniczenia, a co za tym idzie, strona powodowa miała legitymację do występowania w niniejszym procesie w charakterze strony.

W ocenie Sądu nieuzasadniony był także podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Zgodnie z art. 117 §1 i 2 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Ustawowym skutkiem przedawnienia jest zatem powstanie po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia, a wykonanie tegoż uprawnienia powoduje, że roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone. Skorzystanie zatem przez dłużnika z przysługującego mu prawa i uchylenie się od zaspokojenia roszczenia obliguje Sąd do oddalenia żądania pozwu obejmującego przedawnione roszczenie.

Zgodnie z art. 118 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie) jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Co do zasady więc, roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniają się z upływem lat trzech. Przepisem szczególnym, o jakim mowa w art. 118, wyłączającym stosowanie trzyletniego przedawnienia, jest – w stosunku do roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – każdy przepis ustawy, w tym także kodeksu cywilnego, przewidujący krótszy niż trzyletni termin przedawnienia (tak też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1994 roku, III CZP 136/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 38), na przykład art. 554 k.c. co do roszczeń z umowy sprzedaży, art. 646 k.c. co do roszczeń wynikających z umowy o dzieło czy też art. 751 k.c. dotyczący umowy zlecenia.

Biorąc powyższe pod uwagę nie ulega wątpliwości, że termin przedawnienia roszczeń strony powodowej (wynikających z łączącej strony umowy leasingu) wynosił trzy lata.

Zgodnie z art. 120 §1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Roszczenie staje się więc wymagalne w ostatnim dniu przewidzianego dla zobowiązanego terminu do spełnienia świadczenia (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2006 roku, I CSK 17/05, LEX nr 183057), a sama wymagalność roszczenia oznacza stan, w którym uprawniony może skutecznie domagać się realizacji roszczenia (jego powództwo w takiej sytuacji nie będzie przedwczesne).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że strony w umowie leasingu (ogólnych warunkach umowy leasingu operacyjnego) określiły termin zapłaty odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy leasingu na 14 dni od dnia rozwiązania umowy. Umowa została rozwiązana pismem z dnia 19 czerwca 2015 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 24 czerwca 2015 roku, a zatem roszczenie strony powodowej stało się wymagalne najwcześniejszy w dniu 3 lipca 2015 roku. Tym samym

podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie mógł zasługiwać na uwzględnienie. Strona powodowa złożyła pozew w dniu 19 czerwca 2018 roku. Przyjmując początek biegu terminu przedawnienia na dzień 3 lipca 2015 roku, trzyletni termin przedawnienia upłynąłby w dniu 3 lipca 2018 roku, a zatem w dniu wniesienia pozwu roszczenie strony powodowej nie było jeszcze przedawnione.

Trzeba w tym miejscu następnie przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić przy tym należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że co do zasady w niniejszej sprawie to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego pozwem roszczenia.

W ocenie Sądu strona powodowa wykazała zasadność zgłoszonego w pozwie żądania.

Zgodnie z art. 709¹ k.c. przez umowę leasingu finansujący zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, nabyć rzecz od oznaczonego zbywcy na warunkach określonych w tej umowie i oddać rzecz korzystającemu do używania albo używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony, a korzystający zobowiązuje się zapłacić finansującemu w uzgodnionych ratach wynagrodzenie pieniężne, równe co najmniej cenie lub wynagrodzeniu z tytułu nabycia rzeczy przez finansującego.

(...) jest zatem umową, w której finansujący (leasingodawca) zobowiązuje się oddać korzystającemu (leasingobiorcy) określoną rzecz do używania (lub używania i pobierania pożytków) na oznaczony czas, a korzystający zobowiązuje się uiszczać na rzecz finansującego opłaty. Ukształtowana w praktyce postać leasingu operacyjnego (zwanego też bieżącym) korzysta zaś z rozwiązania, w którym przedmiot leasingu oddawany jest korzystającemu na dość krótki czas (z reguły nie pokrywający się z czasem jego gospodarczej przydatności), a uiszczane przez korzystającego opłaty leasingowe mają postać świadczeń okresowych.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaprzeczył, jakoby otrzymał wezwania do zapłaty zaległych opłat leasingowych z dnia 20 maja 2015 roku oraz z dnia 12 czerwca 2015 roku.

Zgodnie z art. 709¹³ §2 k.c. jeżeli korzystający dopuszcza się zwłoki z zapłatą co najmniej jednej raty, finansujący powinien wyznaczyć na piśmie korzystającemu odpowiedni termin dodatkowy do zapłacenia zaległości z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu może wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym, chyba że strony uzgodniły termin wypowiedzenia. Postanowienia umowne mniej korzystne dla korzystającego są nieważne.

Zgodnie z art. 61 §1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Nie ulega przy tym wątpliwości, że możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może być utożsamiana tylko z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem, ponieważ skuteczne złożenie oświadczenia woli następuje także w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie zna jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła ona do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać (tak również Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 22 marca 2017 roku, III CSK 148/16, LEX nr 2352146; z dnia 23 kwietnia 2010, II PK 295/09, LEX nr 602254 czy z dnia 17 czerwca 2009 roku, IV CSK 53/09, LEX nr 610182).

W niniejszej sprawie strona powodowa dołączyła do pozwu dowody nadania listami poleconymi wezwań do zapłaty z dnia 20 maja 2015 roku oraz z dnia 12 czerwca 2015 roku na adres pozwanego wskazany w treści umowy leasingu (ul. (...), (...)-(...) D.), który był jednocześnie adresem prowadzenia działalności gospodarczej oraz adresem zamieszkania pozwanego. Potwierdzenie nadania listu poleconego (na prawidłowy adres) stwarza domniemanie, że pismo dotarło do adresata. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że domniemanie doręczenia przesyłki poleconej (wynikające z dowodu jej nadania) może być przez adresata obalone przez wykazanie, że nie miał on możliwości zapoznania się z jej treścią. W niniejszej sprawie pozwany w żaden sposób nie wykazał jednak, że takiej możliwości nie miał (w tym zakresie nie zgłosił nawet twierdzeń, nie mówiąc o ich udowodnieniu). Tym samym w ocenie Sądu strona powodowa wypełniła swoje obowiązki, wynikające z art. 709¹³ §2 k.c. oraz łączącej strony umowy leasingu, a co za tym idzie, wypowiedzenie tej umowy było skuteczne (i zgodne z jej postanowieniami).

Pozwany nie udowodnił również w żaden sposób, aby zapłacił stronie powodowej wszystkie należne raty do momentu wypowiedzenia umowy leasingu (a to na nim spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie).

Nie zasługiwał wreszcie na uwzględnienie lakoniczny zarzut pozwanego, jakoby kwota dochodzona pozwem została naliczona w nieprawidłowy sposób. Pozwany nie wskazał bowiem, na czym ta nieprawidłowość miałaby polegać (pozwany w istocie w ogóle nie odniósł się do konkretnych należności dochodzonych przez stronę powodową). Pozwany nie przedłożył także swoich (prawidłowych) wyliczeń.

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Strona powodowa domagała się ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 11 października 2016 roku (daty wskazanej w wezwaniu do zapłaty z dnia 13 października 2016 roku). Ponieważ jednak początkowa data naliczania odsetek była wcześniejsza niż data samego wezwania, to należało ją skorygować. Tym samym odsetki ustawowe za opóźnienie należały się stronie powodowej od dnia 1 listopada 2016 roku.

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd oparł się na przedstawionych przez strony dokumentach prywatnych, których treść co do zasady nie była kwestionowana.

Biorąc powyższe pod uwagę w ocenie Sądu roszczenie strony powodowej było uzasadnione (a jeśli chodzi o wysokość właściwie bezsporne) w zakresie kwoty 25432,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 listopada 2016 roku do dnia zapłaty. Dlatego też na podstawie art. 709¹³ k.c. i art. 709¹⁵ k.c. oraz art. 481 k.c., a także łączącej strony umowy leasingu, orzeczono jak w punkcie I wyroku.

W pozostałym zakresie (części roszczenia odsetkowego, o czym była mowa wyżej), powództwo było nieuzasadnione i dlatego na podstawie tych samych przepisów podlegało oddaleniu, jak w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. Mając na uwadze, że strona powodowa przegrała jedynie w niewielkim zakresie (części odsetek ustawowych za opóźnienie), należał się jej zwrot całości kosztów procesu, na które złożyły się koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1272 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie.